Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Ne. Wilno, dnia 30 kwietnia 1935 r. 1274.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

B. minister S.Zagr. Zaunius o sytuacji międzynarodowej i sprawach kłajpedzkich. "Liet.Aidas" Nr.95 z 26.IX.1935 r. artykuł b.ministra S.Zagr. Zauniusa p.t."Sytuacja międzynarodowa a sprawy kłajpedzkie". Streszczenie:

Od kilku już lat świat, a zwłaszcza Europa coraz bardziej się oddalają od ideałów wiecznego pokoju, równości, swobody narodów. Pokój europejski przeżywa dziś nowy kryzys nietylko gospodarczy, lecz jeszcze w większym stopniu polityczny. Lidze Narodów było trudno przeprowadzić obronę praw państw mniejszych wobec państw silniejszych. Gdy Liga Narodów bardziej stanowczo zaczęła protestować przeciwko metodom polityki siły, niektóre z państw, w ich liczbie Japonja i Niemcy z Ligi wystąpiły, dążąc do zapewnienia sobie wolnych rąk w realizowaniu swych interesów innemi środkami, aniżeli środki prawne.

Taki zwrot polityczny nie może nie stanowić troski również dla Litwy, która się znajduje na samej drodze mocarstw, w samym punkcie zetknięcia się ich interesów i która przez swe dwie żywotne sprawy wileńską i kłajpedzką wplątana jest wbrew własnej woli w politykę wielkich jej sąsiadów.

Szczególnie ostre są dzisiaj stosunki litewskie z sąsiadem zachodnim - Niemcami, a to spowodu wtrącania się Niemiec do polityki litewskiej w Kłajpedzie. Propaganda niemiecka codziennie za pośrednictwem prasy i radja głosi swym obywatelom, a w miarę możności i światu o rzekomych nielegalnych posunięciach litewskich w Kłajpedzie. Gdy się czyta oświadczenia prasy niemieckiej, nasuwa się wątpliwość, czy Niemcom może chodzić o to, co - jak twierdzą - jest motywem ich propagandy, a mianowicie o ochronę legalnej sytuacji. Przecież wystarczy posłuchać propagandy niemieckiej, ażeby zrozumieć, że bodaj sami ludzie głoszący te wiadomości nie mogą wierzyć w ich prawdziwość. Wystarczy rozważyć ich argumenty, ażeby zrozumieć, iż nie wytrzymują one krytyki. Trudnoby znaleść z punktu widzenia niemieckiego krok rządu litewskiego, którýby propaganda niemiecka uważała za zgodny z prawem. Pięciu morderców, którzy zadusili bezbronnego Jesutisa, przekształca propaganda niemiecka na bohaterów. Irredentyści, którzy dokonywali niebezpiecznych dla egzystencji Państwa posunięć i teroryzowali spokojnych mieszkańców, stają się męczennikami swej kultury i języka. Wyrok bezstronnego sądu przedstawia się Narodowi Niemieckiemu, jako akt krwawej zemsty.

Nasuwa się pytanie, czy można oczekiwać wyjaśnienia się horyzontu politycznego. Należy pamiętać o tem, że pokój europejski jest całością niepodzielną. W ostatnich tygodniach odbyły się w różnych stolicach europejskich narady zmierzające do utrzymania pokoju. Sprawa bezpieczeństwa litewskiego zajęła wszędzie odpowiednie miejsce. Narady dały namacalne pozytywne rezultaty, gdyż Niemcy zgodziły się z pewnemi zastrzeżeniami na pakt wschodni, któremu poprzednio się sprzeciwiały. Pozatem stosunki włosko-francuskie zostały wyrównane, zaś między Włochami, Francją i Anglją osiągnięto całkowite porozumienie. Jednocześnie wzmocniły się stosunki francusko-rosyjskie, co nie może nie mieć wpływu na zmniejszenie się roli Polski w polityce międzynarodowej. Jeżeli chodzi o stosunki polsko-niemieckie, wydaje się, że są one bardzo dobre. Jednak i tu nie brak jest trudności. Mianowicie Polacy, tłumaczą swe negatywne stanowisko względem paktu wschodniego tem, że nie mogą się zgodzić, aby obce wojsko kroczyło przez ich terytorjum. Być może, mają oni na uwadze raczej wojsko sowieckie. Tem niemniej liczą się też Polacy z ewentualnością wkroczenia wojska niemieckiego. Z tem oświadczeniem Polski zgadza się całkiem wiadomość, iż minister angielski Eden, bawiąc w Warszawie zrozumiał, iż Polska jest zainteresowana w tem, by nie była naruszona niepodległość Litwy.

Czy ostatnie wystąpienia oficjalnych niemieckich mężów stanu podczas kampanji wyborczej w Gdańsku nie otworzą oczu również Polsce? Czy również Polska nie zrozumie, czego może oczekiwać od ekspansywnej polityki swego zachodniego sąsiada. Tak więc w polityce europejskiej wiele rzeczy się zmieniło. Jednak Litwini by błądzili, gdyby się zbytnio denerwowali, uważając, że chmury na horyzoncie politycznym są dla Litwy straszniejsze, niż dla innych państw.-

"L i e t . A i d a s" o d e m a r c h e'u p a ń s t w s y g n a t a r j u s z y ."Liet.Aidas" Nr.96 z 27.IV.1935 r. Art.p.t. "Dokoła demarche'u sygnatarjuszy". Streszczenie:

Nota wręczona rządowi litewskiemu przez rządy francuski, angielski i włoski /19 kwietnia/ w sprawie sytuacji w Kłajpedzie wywołuje wielkie zainteresowanie zagranicą. Jak się odzywa prasa zagraniczna, państwa sygnatarjusze zwracają uwagę rządu litewskiego na wytworzoną w Kłajpedzie sytuację i wyrażają nadzieję, iż sytuacja ta ulegnie zmianie i wejdzie na normalne tory.

Nikt bodaj więcej od Litwy nie pragnie, by autonomiczne władze Kłajpedy współpracowały zgodnie zarówno między sobą, jak też z rządem centralnym. Rząd litewski dokładał w tym kierunku wiele wysiłków. Wystarczy wspomnieć o stworzeniu Dyrektorjatu Bruvelaitisa i zaproszeniu obu partyj niemieckich przez Bruvelaitisa, który zaproponował tym partjom wysłanie delegatów do Dyrektorjatu. Wszystko to się rozbiło o obce wpływy, które oddziałały na obie partje niemieckie. Takich epizodów możnaby wymienić cały szereg. W takich warunkach byłoby przeto niesłuszną rzeczą zwalać na Litwę całą odpowiedzialność za sytuację w Kłajpedzie. Litwa w przeszłości i obecnie przestrzegała i przestrzega wszystkich swych obowiązków międzynarodowych. Jednak wykonywanie międzynarodowych paktów możliwe jest tylko wtedy, jeżeli inne państwa również trzymają się międzynarodowych zasad prawa. Co się tyczy sytuacji w Kłajpedzie, dla nikogo nie jest tajemnicą, że państwo ościenne, niebędące sygnatarjuszem konwencji kłajpedzkiej może, wbrew prawu międzynarodowemu, oddziaływać na funkcjonowanie statutu mocno rozwiniętą propagandą, represjami gospodarczemi i t.p., których głównym celem jest stworzenie i utrzymanie na odnośnej części Republiki Litewskiej nastroju niepewności terytorjalnej. Wydaje się, że sygnatarjusze nie mogą nie zainteresować się takiem nielegalnem wtrącaniem się ościennego państwa do statutu kłajpedzkiego. Całkiem logiczną przeto byłoby rzeczą myśleć, że państwa sygnatarjusze, zwracając się do rządu litewskiego odnośnie funkcjonowania części statutu kłajpedzkiego, zwróciły się również do czynnika, który właśnie utrudnia zasadnicze funkcjonowanie statutu.-

K r o n i k a .

K o r e s p o n d e n t k a "C z a s u" w K o w n i e .Prasa kowieńska /z 26.IV.1935/:Od kilku dni bawiła na Litwie korespondentka krakowskiego "Czasu" p.Sapieżanka, która następnie udała się zagranicę, poczem powtórnie ma przybyć do Kowna.

S p r a w a p r o p a g a n d y a n t y l i t e w s k i e j w N i e m c z e c h .Prasa kowieńska /z 26.IV.1935/:Jak podaje angielski "Morning Post", Niemcy wydają miljony na antylitewską propagandę. Jak podaje "L.Aidas", Niemcy na terenie Kłajpedy zmienili ostatnio metodę propagandy. O ile dotychczas głównie zarzucano łamanie statutu i występowano w obronie autonomji, o tyle teraz głównie wskazuje się na trudności gospodarcze w Kraju Kłajpedzkim, wynikłe z utrudnienia wymiany handlowej z Niemcami. Systematycznie i planowo wskazuje się nabywcom fabrykatów, iż mogliby otrzymać w Niemczech towary taniej, zaś rolnikom się wskazuje na wyższe ceny produktów rolnych w Niemczech.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a s k a r g k a s a c y j n y c h s k a z a n y c h h i t l e r o w c ó w .Radjo Kowieńskie /z 30.IV.1935/:Skargi kasacyjne skazanych przez sąd kowieński hitlerowców zostały już przedłożone Trybunałowi Najwyższemu. Trybunał rozpatrywać je będzie 13 maja r.b.-

X - l e c i e Z w . W y z w . W i l n a .Radjo Kowieńskie /z 30.IV.1935/:Komitet obchodu X-lecia istnienia Zw.Wyzwolenia Wilna postanowił założyć Instytut Badania Litwy Wschodniej. W skład organizacyjnego komitetu wchodzą: prezes ZWW dr.Juszka, profesorowie Żemaitis, Paksztas, Kołupajło i inni.

Z w i ę k s z e n i e a r m j i l i t e w s k i e j ."Brihva Zeme" /z 26.IV.1935/:Jak podaje agencja Havasa z Kowna, Litwa dąży do zwiększenia swych sił zbrojnych. Dotychczas powoływano do wojska tylko dwie trzecie kontyngentu rekrutów. Obecnie powoływać się będzie cały kontyngent. W ten sposób armja litewska wzrośnie z 14 tys. na 24 tys., a później na 31 tys.ludzi.-Posunięcie to stoi w związku ze zwiększeniem wojska niemieckiego w Prusach Wschodnich.-